

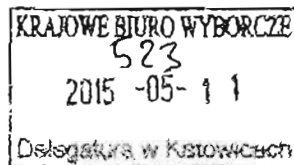
SĄD APELACYJNY W KATOWICACH  
I WYDZIAŁ CYWILNY  
al. Wojciecha Korfantego 117/119  
40-156 KATOWICE

Punkt Obsługi Interesanta - tel. (32) 2004 583, faks (32) 2004 538

Katowice, dnia 6 maja 2015r.

Sygn. akt Sądu I instancji: II Ns 217/14

Sygn. akt: I ACz 377/15



Komisarz Wyborczy w Katowicach  
Barbara Suchowska  
ul. Jagiellońska 25  
40-032 Katowice

*[Handwritten signature]*  
9/a  
13.05.15  
*[Handwritten signature]*

## D O R Ę C Z E N I E

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny po rozpoznaniu protestu wyborczego [REDACTED] przy udziale Komisarza Wyborczego w Katowicach i Przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Katowicach w przedmiocie ważności wyborów do Sejmiku Województwa Śląskiego doręcza odpis postanowienia tut. Sądu z dnia 29 kwietnia 2015r. z uzasadnieniem wraz z odpisem postanowienia z 6 maja 2015r.

Na zarządzenie Sędziego  
z up. Kierownika Sekretariatu  
mgr Małgorzata Korszun  
st. prot. sądowy

*Pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 19 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 roku w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.*



samorządowych. Po wygaśnięciu członkostwa w Komisji Martynty Ponikowskiej i po odwołaniu z jej składu Nicole Polak-Rajczyk Komisja w dniu wyborów liczyła 7 członków: SSO Andrzeja Czaputę jako przewodniczącego, Martynę Konopkę jako jego zastępcę oraz Mateusza Palentę, Marcina Motykę, Elżbietę Klamut, Grażynę Hańko i Dorotę Stańczyk.

Dla wyboru Sejmiku Województwa Śląskiego utworzono 7 okręgów wyborczych, w których łącznie wybierano 45 radnych, w tym w okręgu numer 2, obejmującym Katowice, Mysłowice, Tychy oraz powiaty bieruńsko-lędziński i pszczyński – 6 radnych. 21 listopada 2014 r. Wojewódzka Komisja Wyborcza w Katowicach w składzie 6 członków sporządziła protokół z wyborów do Sejmiku Województwa Śląskiego. W protokole tym podała, iż otrzymała 36 protokołów zbiorczych wyników głosowania od 36 powiatowych i miejskich komisji wyborczych i na ich podstawie sporządziła zestawienia wyników głosowania w okręgach. Uwzględniając liczbę głosów ważnych w okręgach wyborczych oraz głosów ważnych oddanych na poszczególne listy kandydatów, ustaliła, że na wszystkie listy we wszystkich okręgach oddano ogółem 1481479 głosów ważnych, że stanowiąca co najmniej 5% wszystkich głosów ważnych liczba głosów, która stanowi warunek udziału list w podziale mandatów, wynosi 74074 i wskazała, że warunek ten spełniło 5 komitetów wyborczych: lista nr 1 KW PSL (185770 głosów), lista nr 3 KW PiS (368451 głosów), lista nr 4 KW Platforma Obywatelska RP (409760 głosów), lista nr 6 KKW SLD Lewica Razem (151124) głosy i lista nr 17 KW Ruch Autonomii Śląska (116408 głosów). Komisja stwierdziła, że w okręgu wyborczym nr 2 do Sejmiku zostali wybrani: Bożena Teresa Borys-Szopa, Piotr Franciszek Czarnynoga, Jarosław Makowski, Michał Sebastian Gramatyka, Martyna Beata Starc-Jażdzyk i Jerzy Zdzisław Gorzelik. Każda strona protokołu została podpisana przez członków Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Katowicach, w tym przez skarżącą. Tego samego dnia protokół, wraz z zestawieniem wyników głosowania i podziału mandatów, z 7 zestawieniami i z 36 sztukami protokołów zbiorczych wyników głosowania wraz protokołami obwodowych komisji wyborczych, został złożony Komisarzowi Wyborczemu w Katowicach.

Komisarz Wyborczy bezpośrednio po otrzymaniu protokołu z wyborów przystąpił do wykonania czynności kontrolnych, o których mowa w art. 167 oraz art. 448 Kodeksu wyborczego. W trakcie czynności sprawdzających stwierdził, że w załączniku nr 2 do protokołu wyników wyborów do Sejmiku w punkcie nr 1 (liczba wyborców uprawnionych do głosowania w chwili zakończenia głosowania) wpisano liczbę 902528, podczas gdy liczba mieszkańców miast i gmin wchodzących w skład utworzonego dla wyboru Sejmiku Województwa Śląskiego okręgu wyborczego nr 2 wynosiła 648132 mieszkańców. W związku z tym 22 listopada 2014 r. wydał na podstawie art. 448§2 Kodeksu wyborczego postanowienie, w którym zarządził ponowne ustalenie wyników wyborów do Sejmiku w okręgu wyborczym nr 2, obejmującym Katowice, Mysłowice, Tychy oraz powiaty bieruńsko-lędziński i pszczyński. Tego samego dnia odbyło się zwołane przez jej Przewodniczącego posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Katowicach; w posiedzeniu nie wzięły udziału Martyna Konopka oraz skarżąca [REDAKTOR]. Na tym posiedzeniu Komisja podjęła uchwałę nr 64/2014, którą uchyliła sporządzone 21 listopada 2014 r.: zestawienie wyników głosowania i podziału mandatów w okręgu wyborczym nr 2 oraz protokół z wyborów do Sejmiku Województwa Śląskiego, a nadto podjęła decyzję o przyjęciu nowego zestawienia wyników głosowania i podziału mandatów w okręgu wyborczym nr 2 w wyborach do Sejmiku Województwa Śląskiego, zarządzonych na dzień 16 listopada 2014 r., stanowiącego załącznik do uchwały, oraz przyjęła jako drugi do niej załącznik protokół z zarządzonych na dzień 16 listopada 2014 r. wyborów do Sejmiku Województwa Śląskiego. W protokole sporządzonym po ponownym zestawieniu wyników głosowania i podziału mandatów w okręgu wyborczym nr 2 Wojewódzka Komisja Wyborcza potwierdziła, iż otrzymała 36 protokołów zbiorczych wyników głosowania od 36 powiatowych i miejskich komisji wyborczych i na podstawie tych protokołów sporządziła zestawienie wyników

głosowania w okręgach, uwzględniając liczbę głosów ważnych w okręgach wyborczych oraz głosów ważnych oddanych na poszczególne listy kandydatów ustaliła, że na wszystkie listy we wszystkich okręgach wyborczych oddano ogółem 1348961 głosów ważnych, że stanowiąca co najmniej 5% wszystkich głosów ważnych liczba głosów ważnych, która stanowi warunek udziału list w podziale mandatów, wynosi 67449 i wskazała, że w podziale mandatów uczestniczy 5 komitetów wyborczych: lista nr 1 KW PSL (178210 głosów), lista nr 3 KW PiS (338237 głosów), lista nr 4 KW Platforma Obywatelska RP (367115 głosów), lista nr 6 KKW SLD Lewica Razem (140189) głosów i lista nr 17 KW Ruch Autonomii Śląska (97132 głosy). W podziale mandatów do Sejmiku Województwa Śląskiego brały te same listy i te same komitety wyborcze, a mandaty objęli ci sami kandydaci, którzy wymienieni zostali w poprzednim protokole. Protokół z obliczenia wyników głosowania i podziału mandatów w okręgu wyborczym nr 2, wraz z zestawieniem, został ponownie doręczony Komisarzowi Wyborczemu w Katowicach, który ponownie dokonał czynności sprawdzających i który nie stwierdził w żadnym z 7 okręgów wyborczych do Sejmiku Województwa Śląskiego różnic w podziale mandatów pomiędzy komitety wyborcze, różnic we wskazaniu kandydatów na radnych uprawnionych do objęcia mandatu radnego sejmiku Województwa Śląskiego, a także w kolejności mandatów uprawnionych do ewentualnego objęcia mandatu w przypadku stwierdzenia wygaśnięcia mandatu dotychczasowego radnego.

Oddaleniu podległy zgłoszone przez skarżącą na rozprawie 12 stycznia 2015 r. wnioski dowodowe, zgodnie bowiem z art. 392§2 Kodeksu wyborczego wnioski dowodowe winny być zgłoszone w piśmie stanowiącym protest wyborczy, a nadto były niezasadne. Protestująca zarzuciła Wojewódzkiej Komisji Wyborczej fałszerstwo protokołu z wyborów, ten zarzut zatem wyznaczał granice rozpoznania. Z tej przyczyny wniosek o przesłuchanie Stefana Jaworskiego czy Romana Czaplickiego na okoliczność, skąd powzięli wiedzę o fałszywych wynikach wyborów z województwa śląskiego, jak również o przesłuchanie wszystkich członków Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Katowicach na okoliczność, czy byli obecni podczas podpisywania kolejnych protokołów i kto o tym decydował oraz czy byli obecni przy druku, zabezpieczeniu i dystrybucji kart do głosowania, a także na okoliczność, czy znali treść skargi Adama Słomki na odmowę rejestracji listy do Sejmiku Województwa Śląskiego i decyzji Wojewódzkiej Komisji Wyborczej oraz listów w tej sprawie, był bezprzedmiotowy. Nieuzasadnione były wnioski o przesłuchanie w charakterze świadka Adama Słomki, albowiem okoliczności w nim zgłoszone nie miały dla rozstrzygnięcia żadnego znaczenia. Z tych samych przyczyn nie było podstaw do uwzględnienia wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania Romana Czaplickiego na okoliczność, czy był on „delegowany do budowy KBW bezpośrednio z kancelarii zbrodniarza komunistycznego gen. Jaruzelskiego”. Nie podlegał też uwzględnieniu wniosek o przesłuchanie Barbary Suchowskiej w niniejszej sprawie działa ona bowiem w roli komisarza wyborczego i w odpowiedzi na protest podała przyczynę, dla której wydała postanowienie z dnia 22 listopada 2014 r. Bezzasadny był wreszcie wniosek o dopuszczenie dowodu z oględzin nagrania programu Telewizji Polskiej z udziałem i z wypowiedziami szefa Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Katowicach.

W tak ustalonym stanie faktycznym uznał Sąd Okręgowy protest za bezzasadny, motywując swe stanowisko następująco:

Zgodnie z art. 82§1 Kodeksu wyborczego przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub z powodu naruszenia przepisów Kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Podstawowym przestępstwem przeciwko wyborom jest fałszerstwo wyborcze, które polega na fałszowaniu wyników, między innymi przez nieprawidłowe obliczanie głosów, niszczenie części kart z oddanymi głosami oraz innych nadużyciach przy przyjmowaniu lub obliczaniu głosów (art. 248 punkt 3 i 4 k.k.). W rozpoznawanej sprawie nie można ani członkom Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Katowicach, ani Komisarzowi Wyborczemu postawić zarzutu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom. Skarżąca zarzuciła Komisji bezprawną zamianę protokołów, Komisja tymczasem została przez Komisarza Wyborczego zobligowana do ponownego ustalenia wyników wyborów do Sejmiku z tego powodu, że stwierdzono zawyżenie danych liczbowych w zestawieniu wyników głosowania i podziału mandatów w okręgu wyborczym nr 2. Komisarz wyborczy, zgodnie z art. 167§1 pkt 8 Kodeksu wyborczego, ustala zbiorcze wyniki wyborów, w związku z czym sprawdza ich prawidłowość, wojewódzka komisja wyborcza zaś, na podstawie otrzymanych protokołów zbiorczych wyników głosowania z powiatowych i miejskich komisji wyborczych, sporządza zestawienie wyników głosowania i podział mandatów w danym okręgu wyborczym i protokół z wyborów, który następnie przekazuje komisarzowi wyborczemu. Wojewódzka Komisja Wyborcza, w związku z postanowieniem Komisarza Wyborczego, musiała niezwłocznie zebrać się i dokonać ponownego przeliczenia wyników otrzymanych z komisji powiatowych i miejskich, jej czynności w dniu 22 listopada 2014 r. były zatem uprawnione. Kalendarz wyborczy przewiduje dla dokonywania czynności krótkie terminy, telefoniczne zawiadamianie członków Komisji o zwołaniu posiedzenia było więc uzasadnione.

Zgodnie z §5 uchwały Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 25 sierpnia 2014 r. w sprawie regulaminów terytorialnych i obwodowych komisji wyborczych powołanych do przeprowadzenia wyborów do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic miasta stołecznego Warszawa oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast komisja podejmuje rozstrzygnięcia w obecności co najmniej połowy swego składu, w tym przewodniczącego lub jego zastępcy, większością głosów, a rozstrzygnięcia komisji mogą mieć formę odrębnych uchwał bądź wpisów do protokołu. Komisja, w posiedzeniu której uczestniczyło 5 członków, obradowała zatem we właściwym składzie, a czynności przez nią podejmowane, w tym uchwała nr 64/2014, były skuteczne. Analiza danych zawartych w protokole pierwszym (z dnia 21 listopada 2014 r., uchylonym) i w protokole nowym (z dnia 22 listopada 2014 r.), sporządzonym w miejsce uchylonego, wskazują, że w podziale mandatów na radnych do Sejmiku Województwa Śląskiego z okręgu wyborczego nr 2 biorą udział te same listy i że – mimo obniżenia wymaganego progu uczestniczenia w podziale – rozkład głosów osób wchodzących jest taki sam.

Nie doszło również do popełnienia przestępstwa stypizowanego w art. 249 k.k., który stanowi, że karze podlega ten, kto przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem przeszkadza głosowaniu lub obliczaniu głosów albo sporządzaniu protokołów lub innych dokumentów wyborczych, gdyż żadnemu z członków Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Katowicach nie można przypisać stosowania przemocy, groźby bezprawnej czy podstępu.

Jak już wskazano, w myśl art. 392§1 Kodeksu wyborczego protest wyborczy wnosi się na piśmie do właściwego Sądu Okręgowego w terminie czternastu dni od dnia wyborów, a obowiązkiem wnoszącej protest osoby jest wskazanie czy sformułowanie w jego treści zarzutów oraz przedstawienie lub wskazanie dowodów, na których swoje zarzuty opiera.

W sprawie niniejszej protestująca złożyła jako dowód w sprawie wyłącznie kopię protokołu z wyborów, opisując z kolei w uzasadnieniu swoje podejrzenia czy wątpliwości co do okoliczności, w jakich doszło do zamiany protokołów. Podejrzenie, że doszło w sposób bezprawny do zamiany protokołu protestująca winna była wykazać dowodami zgłoszonym w proteście z dnia 1 grudnia 2014 roku, a nie w toku postępowania. Miała na to 14 dni, bo taki, liczony od dnia wyborów, termin do wniesienia protestu przewidział ustawodawca, a jako członek Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Katowicach miała i możliwości, i dość czasu na

zebrania na poparcie swoich zarzutów dowodów. Obowiązkiem jej było zgłoszenie wszelkich dowodów mające wykazać, że doszło do sfalszowania treści sporządzonego przez Wojewódzką Komisję Wyborczą w Katowicach, temu obowiązkowi jednak nie sprostała.

Wobec braku przewidzianych w art. 394§2 Kodeksu wyborczego przesłanek protest podlegał oddaleniu.

W zażaleniu na opisane wyżej postanowienie protestująca zarzuciła obrazę art. 392§2 oraz art. 82§1 pkt 1 i pkt 2 Kodeksu wyborczego, jak również art. 233§1 k.p.c., także w związku z art. 227 k.p.c., i w oparciu o te zarzuty wniosła o zmianę tego postanowienia zgodnie z wnioskami zawartymi w proteście wyborczym, co rozumieć należy jako wniosek o jego zmianę przez stwierdzenie nieważności wyborów i zarządzenie wyborów ponownych; wniosła także o dopuszczenie i przeprowadzenie w postępowaniu zażaleniowym zgłoszonych przez nią dowodów.

Przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Katowicach wniósł o oddalenie zażalenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew wywodom skarżącej nie dopuścił się Sąd Okręgowy zarzucanej mu obrazy prawa procesowego w zakresie unormowanym w art. 233§1 k.p.c., także w związku z art. 227 k.p.c.

Obrazy tej upatruje skarżąca w niezbadaniu z urzędu przyczyn rozbieżności w podanych w protokołach z 21 i 22 listopada 2015 r. wynikach wyborów i uznaniu za wiarygodne, że jedna osoba w nocy samodzielnie przeliczyła 45000 głosów i prawidłowo ustaliła wynik wyborów.

Art. 233§1 k.p.c. normuje sposób oceny dowodów pod kątem ich wiarygodności i mocy dowodowej, pozostawiając sądowi orzekającemu przy dokonywaniu tej oceny pełną swobodę. Kwestionowanie tej oceny możliwe jest jedynie wtedy, gdy sprzeczna jest ona z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, taka sytuacja w sprawie niniejszej nie zaistniała, nie miał bowiem Sąd Okręgowy żadnych podstaw do tego, by któremuś z dowodów odmówić mocy lub wiarygodności. Sposób, w jaki według protestującej dopuścić się miał Sąd Okręgowy uchybienia normie art. 233§1 k.p.c., nie mieści się zresztą w żaden sposób w jej dyspozycji; w szczególności nie sposób jej uchybić przez niezbadanie pewnych kwestii z urzędu lub przez uznanie za wiarygodną okoliczności faktycznej (która nie jest podlegającym ocenie dowodem), skądinąd wcale nie ustalonej. Na marginesie już zatem tylko wskazać wypadnie, że i norma art. 227 k.p.c. nie przewiduje działania z urzędu, stanowi bowiem jedynie, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie, nie modyfikuje zatem ogólnej, płynącej z art. 232 k.p.c. zasady, że to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, a sąd jedynie może (a nie musi) dopuścić dowód, który nie został przez stronę wskazany. Nie było przy tym żadnego racjonalnego powodu, by dociekać przyczyn rozbieżności między pierwszą a poprawioną wersją protokołu, tym bardziej że jawi się jako oczywiste, że rozbieżność ta była efektem omyłki rachunkowej, łatwej do wychwycenia przez organ sprawujący nad przebiegiem wyborów nadzór.

Wbrew temu, co wydaje się uważać skarżąca, art. 392§2 Kodeksu wyborczego jest normą proceduralną, nie zaś materialnoprawną, reguluje bowiem obowiązki procesowe osoby składającej protest wyborczy, konkretnie zaś – obowiązek sformułowania zarzutów i przywołania na ich poparcie stosownych dowodów. Nieuczynienie zadość temu obowiązkowi prowadzi, zgodnie z art. 393§2 Kodeksu wyborczego, do pozostawienia protestu bez



rozpoznania. Takie sposób unormowania obowiązków osoby składającej protest wyborczy, w połączeniu z krótkim terminem, w jakim protest może być złożony, wskazuje niedwuznacznie na intencję ustawodawcy, by wszystkie możliwe zarzuty i dowody zgłaszane były wyłącznie w terminie otwartym dla wniesienia protestu, to zaś prowadzi do wniosku, że zgłaszanie w toku wywołanego protestem postępowania nowych zarzutów i wnioskowanie nowych dowodów jest już niedopuszczalne. Nie sposób zatem podzielić tezy skarżącej, jakoby przez odmowę dopuszczenia nowo zgłoszonych w toku postępowania w pierwszej instancji dowodów dopuścić się miał Sąd Okręgowy uchybienia normie art. 392§2 Kodeksu wyborczego. Na pełne podzielenie nadto zasługują te wywody Sądu Okręgowego, w których wskazuje on na nieprzydatność zgłaszanych przez protestującą dowodów, niezależnie od ich sprekludowania, były one bowiem co najmniej irrelewantne. Z tej też przyczyny nie znajduje Sąd Apelacyjny żadnych racjonalnych podstaw do tego, by wnioskowane przez protestującą w toku postępowania pierwszoinstancyjnego dowody dopuszczać i prowadzić w postępowaniu zażaleniowym. Z tej samej przyczyny za pozbawione dla rozstrzygnięcia znaczenia uznać należało przytoczone dopiero w zażaleniu wykazy mające obrazować wpływ zmiany (poprawienia) wadliwego pierwotnego protokołu na obsadę dalszych (obecnie niemandatowych) miejsc, wraz z towarzyszącymi im grafikami.

Wobec bezzasadności zarzutów proceduralnych, skierowanych w istocie przeciwko prawidłowości i kompletności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, Sąd Apelacyjny ustalenia te akceptuje i uznaje za własne.

Rzecz Sądu Okręgowego było rozpoznanie sprawy w granicach sformułowanego w proteście zarzutu bezprawnej zamiany protokołu z wyborów do Sejmiku Województwa Śląskiego, podpisanego przez wszystkich członków Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Katowicach, na inny protokół oraz niepoinformowania o tym fakcie części składu Komisji, co – według protestującej – stanowić miało przestępstwa opisane w art. 248 pkt 3 i 4 oraz w art. 249 pkt 3 i 4 k.k. Z zadania tego Sąd Okręgowy wywiązał się należycie, bez jakiegokolwiek zarzucanej mu obrazy wskazanych w zażaleniu norm art. 82§1 pkt 1 i 2 Kodeksu wyborczego.

Na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego trafnie w szczególności doszedł Sąd Okręgowy do przekonania, że nie doszło do naruszenia żadnych przepisów dotyczących ustalenia wyników głosowania lub wyniku wyborów, tym bardziej zatem takiego, które miałyby wpływ na wynik wyborów (art. 82§1 pkt 2 Kodeksu wyborczego) Wojewódzka Komisja Wyborcza w Katowicach bowiem, działając w granicach obowiązującego porządku prawnego, usunęła przez podjęcie w dniu 22 listopada 2014 r. uchwały usterki oczywiście pod względem rachunkowym<sup>1</sup> wadliwego protokołu z wyborów do Sejmiku Województwa Śląskiego, sporządzonego w dniu 21 listopada 2014 r.

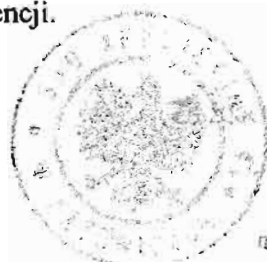
Równie trafnie uznał Sąd Okręgowy, że nie zostały spełnione wymogi zasadności protestu przewidziane w art. 82§1 pkt 1 Kodeksu wyborczego, konkretnie zaś, że nie doszło do dopuszczenia się któregoś z wymienionych w rozdziale XXXI Kodeksu karnego przestępstw przeciwko wyborom, konkretnie zaś przestępstw opisanych w jego art. 248 pkt 1 3 lub 249 pkt 1 i 3; stan faktyczny sprawy nie pozwala też zresztą na stwierdzenie, że doszło do popełnienia przestępstwa stypizowanego w art. 271 k.k. (przywoływanego w zażaleniu), ma to jednak mniejsze znaczenie, to przestępstwo bowiem nie zostało zamieszczone w rozdziale XXXI Kodeksu karnego. Z całą pewnością ani całej Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Katowicach, ani któremuś spośród jej obradujących w dniu 22 listopada 2014 r. członków nie można postawić zarzutu przeszkadzania głosowaniu lub obliczeniu głosów (art. 249 pkt 3 k.k.) względnie sporządzaniu protokołów lub innych dokumentów wyborczych (art. 249 pkt 4 k.k.). W okolicznościach sprawy niniejszej w grę wchodzić mogły jedynie zdarzenia opisane w art. 248§1 pkt 3 k.k. (przerabianie lub podrabianie protokołów lub innych dokumentów wyborczych albo referendalnych) lub w art. 248§1 pkt 4 k.k.

(dopuszczenie się nadużycia lub dopuszczenie do nadużycia przy przyjmowaniu lub obliczaniu głosów). Jak już jednak wcześniej wskazano, żadne spośród ustalonych przez Sąd Okręgowy działań Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Katowicach lub któregośkolwiek spośród jej członków nie wyczerpywało znamion tych przestępstw. W szczególności działania podejmowane w celu usunięcia skutków błędu, do jakiego doszło przy sporządzaniu pierwszego protokołu, nie były ani przerabianiem, ani podrabianiem dokumentu, lecz sporządzeniem dokumentu nowego, już poprawnego, nie stanowiły też ani nadużycia, ani dopuszczenia do nadużycia przy obliczaniu głosów; były to działania w pełni zgodne z obowiązującym prawem wyborczym, jawne i nie zmierzały ani nie prowadziły do jakiegokolwiek zafałszowania wyniku wyborów. Subiektywne przeświadczenie protestującej, że było odmiennie, nie jest wystarczające dla uznania jej protestu za uzasadniony.

Pewne zastrzeżenia budzić może jedynie opatrzenie sporządzonej niewątpliwie dopiero w dniu 22 listopada 2014 r. poprawionej wersji protokołu z wyborów do Sejmiku Województwa Śląskiego datą protokołu pierwotnego, to jest 21 listopada 2014 r. W okolicznościach sprawy niniejszej uznać to jednak należy za pozbawioną jakiegokolwiek znaczenia prawnego usterkę, nie mającą jakiegokolwiek wpływu na wynik wyborów i z pewnością nie dającą się zakwalifikować jako którekolwiek z przestępstw wymienionych w rozdziale XXXI Kodeksu karnego.

Mimo bezzasadności zażalenia zaskarżone postanowienie wymagało jednak pewnej korekty, w jego rubrum bowiem jako osobę wnoszącą protest wskazano ██████████, nie ulega tymczasem wątpliwości, że protestująca na imię ma ██████████; uchybienie to możliwe było jednak do usunięcia bez konieczności zmiany postanowienia, w drodze zwykłego sprostowania oczywistej omyłki.

Z powyższych względów, skoro zażalenie okazało się być bezzasadnym, na podstawie art. 397§2 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c., przy zastosowaniu art. 350§1 i §3 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

  
Protokolant sądowy  
mgr Małgorzata Korzan